

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

redaktor naczelny:

radca prawny Andrzej Fortuna

redakcja:

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Nr wpisu do rejestru dzienników i czasopism: L.P. 1797

wydawca:

Andrzej Fortuna prowadzący

działalność gospodarczą pod nazwą

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Biuletyn Nr 8/2017 z 15.05.2017 r.

I. ZMIANY W PRZEPISACH

ZMIANA KODEKSU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO

W dniu 1 czerwca 2017 r. wejdą w życie przepisy nowelizujące Kodeks postępowania administracyjnego (ustawa z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw)

Jednym z założeń nowelizacji jest wprowadzenie zasady rozstrzygania wszelkich wątpliwości dotyczących przepisów oraz wątpliwości faktycznych na korzyść strony - w przypadku, gdy przedmiotem postępowania będzie nałożenie na stronę obowiązku, czy też ograniczenie lub odebranie uprawnienia. Zasada ta nie będzie mogła być stosowana, w sytuacji, gdy sprzeciwiały się będą temu sporne interesy stron lub interesy osób trzecich, na które wynik danego postępowania będzie miał bezpośredni wpływ.

Nowelizacja wprowadza również przepis nakładający na organy obowiązek postępowania zgodnie z utrwaloną praktyką rozstrzygania spraw w takim samym stanie faktycznym i prawnym – z tym jednak zastrzeżeniem, że dopuszczalne jest odstępianie od praktyki – gdy będzie to uzasadnione.

Swoistym novum jest możliwość odejścia od zasady dwuinstancyjności postępowania - na mocy regulacji szczególnych.

Dodatkowo, nowelizacja wprowadza definicję beczynności i przewlekłości postępowania, a w miejsce dotychczasowego zażalenia w związku z nimi - przyznaje stronom prawo do wniesienia ponaglenia. Wniesione ponaglenie wraz z obowiązkowym uzasadnieniem rozpatrywane będzie przez organ wyższego stopnia, a w przypadku jego braku – przez organ prowadzący postępowanie. Organ, zawiadamiając strony o niezakończonym postępowaniu, będzie zobowiązany pouczyć stronę o prawie wniesienia ponaglenia.

Organ będzie mógł również udzielić stronom dłuższego terminu na usunięcie braków podań - dotychczasowy sztywny 7-dniowy termin stanie się terminem minimalnym.

Jedną z najważniejszych zmian w procedurze administracyjnej, jakie niesie za sobą nowelizacja, jest wprowadzenie zasady polubownego rozstrzygania kwestii spornych poprzez skłanianie stron do zawarcia ugody oraz wprowadzenie instytucji mediacji. Możliwość przeprowadzenia mediacji będzie uzależniona od charakteru sprawy oraz zgody stron. O możliwości prowadzenia mediacji organ zawiadamiać będzie strony z urzędu lub na wniosek, zwracając się o wyrażenie zgody na jej przeprowadzenie oraz wybranie mediatora w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Mediacja będzie niejawną, a koszty poniesie organ administracji publicznej. Jeżeli podczas mediacji stronom uda się dojść do porozumienia w granicach prawa, organ będzie zobowiązany załatwić sprawę zgodnie z tymi ustaleniami.

Wprowadzono także zasadę milczącego rozpoznania niektórych rodzajów spraw - jeżeli w terminie miesiąca od dnia doręczenia żądania strony właściwemu organowi, organ nie wyda decyzji lub postanowienia ani też nie wniesie sprzeciwu w drodze decyzji - sprawa uznana zostanie za załatwioną, jeśli przepis szczególny będzie tak stanowił. W takim przypadku strona będzie miała prawo żądać wydania przez organ zaświadczenia o milczącym załatwieniu sprawy.

Bardzo istotną zmianą jest także wprowadzenie obowiązku wskazywania stronie przez organ przesłanek, które nie zostały spełnione lub wykazane, co może skutkować wydaniem decyzji niezgodnej z żądaniem strony. Jest to wyraz wzmocnienia zasady działania organów w sposób budzący zaufanie do nich.

Wprowadzono także do pewnej kategorii spraw postępowanie uproszczone mające znacząco przyspieszyć rozpoznanie spraw. Nadto kodeksem postępowania administracyjnego uregulowano zasady nakładania lub wymierzania administracyjnej kary pieniężnej i udzielaniem ulg w jej wykonaniu.

Jednocześnie ustawa wprowadza zmiany do ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi – w szczególności dostosowujące postępowanie sądowe do zmian w postępowaniu przed organami administracji publicznej.

Zasadniczo nowe regulacje będą miały zastosowanie do spraw wszczętych po wejściu ustawy w życie, jednakże regulacje dotyczące mediacji będą obowiązywały także do spraw będących już w toku.

KONFISKATA MIENIA POCHODZĄCEGO Z PRZESTĘPSTWA

Przepisy ustawy z 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wprowadzają instytucję konfiskaty rozszerzonej, która przewiduje możliwość orzeczenia konfiskaty mienia pochodzącego z przestępstwa w przypadku przestępstw zagrożonych karą o górnej granicy co najmniej pięciu lat pozbawienia wolności albo popełnionych w zorganizowanej grupie przestępczej. W tym zakresie, na podstawie znowelizowanych przepisów, to sprawca musi wykazać, że jego mienie ma pochodzenie legalne – w przeciwnym razie grozi mu konfiskata mienia.

Nowelizacja przewiduje również możliwość przepadku przedsiębiorstwa, jeżeli przy jego pomocy popełniono groźne przestępstwo gospodarcze, np. wyłudzenie podatków czy pranie pieniędzy. Przepadek nie jest możliwy, jeżeli jego orzeczenie byłoby np. niewspółmierne do przestępstwa albo rozmiar wyrządzonej szkody nie byłby znaczny wobec rozmiarów samego przedsiębiorstwa. Instytucja przepadku przedsiębiorstwa ma zastosowanie do firm, których właścicielami są osoby fizyczne.

Należy zaznaczyć, że przekazanie majątku osobie trzeciej nie wpływa na skuteczność konfiskaty - sąd może orzec przepadek mienia również w stosunku do osób trzecich, którym sprawca przekazał mienie nieodpłatnie lub zbył je za kwotę znacznie niższą od wartości rynkowej, jeśli te osoby wiedziały lub powinny były wiedzieć, że celem przekazania było ominięcie instytucji konfiskaty.

Nowe przepisy znajdują zastosowanie także do przestępstw popełnionych przed wejściem w życie nowelizacji – a więc 27 kwietnia 2017 r.

MNIEJ OBOWIĄZKÓW SZKOLENIOWYCH DLA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

W dniu 1 kwietnia 2017 r. weszły w życie nowe przepisy zmniejszające dotychczasowe obowiązki szkoleniowe dla operatorów maszyn budowlanych, ziemnych i drogowych. Dostosowano wykaz maszyn oraz urządzeń do zmian zachodzących w kwestiach technologicznych, w tym rozwiązań, których celem jest poprawa bezpieczeństwa przy eksploatacji maszyn.

Przed wszystkim zmodyfikowano treść załącznika, zawierającego wykaz maszyn i urządzeń stosowanych przy robotach ziemnych, budowlanych i drogowych, do obsługi których wymagane jest ukończenie szkolenia. Do wielu maszyn nie będzie już potrzebne dotychczasowe szkolenie i egzamin. W stosunku do pozostałych nowelizacja wprowadza ułatwienia.

W stosunku do postępowań zmierzających do nabycia uprawnień do obsługi maszyn wszczętych i niezakończonych przed 1.04.2017 r. należy stosować przepisy dotychczasowe.

ZMIANA KWOT JEDNORAZOWYCH ODSZKODOWAŃ Z TYTUŁU WYPADKU PRZY PRACY LUB CHOROBY ZAWODOWEJ

Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2017 r., na okres od 1 kwietnia 2017 r. do 31 marca 2018 r. zmianie uległy kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, o których mówi art. 12 i art. 14 ust. 1-4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przykładowo, za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu kwota odszkodowania wynosi 809 zł (art. 12 ust. 1 u.u.s.w.p.), natomiast z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego - 14 165 zł (art. 12 ust. 3 u.u.s.w.p.).

II. ORZECZNICTWO

SŁUŻEBNOŚĆ PRZESYŁU NA RZECZ GMINY

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r. . sygn. III CZP 3/17

Sąd Najwyższy podjął uchwałę o następującej treści: „*Właściciel nieruchomości, na której znajduje się sieć wodociągowa, może żądać ustanowienia służebności przesyłu obciążającej tę nieruchomość na rzecz gminy będącej właścicielem tej sieci także wtedy, gdy gmina wydzierżawiła sieć przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu (art. 305[2] § 2 w związku z art. 305[1] k.c.).*”

W analizowanej przez Sąd Najwyższy sprawie powstała wątpliwość, czy służebność przesyłu może być ustanowiona na rzecz gminy, która jest właścicielem urządzeń przesyłowych, w sytuacji, gdy z urządzeń korzysta celem przesyłu odrębny od gminy podmiot – spółka prawa handlowego.

Sąd uznał, że fakt, że gmina nie prowadzi działalności przesyłowej – nie uniemożliwia orzeczenia na jego rzecz prawa służebności przesyłu, a wręcz przeciwnie – decydująca jest tu własność urządzeń. Przepis art. 305[1] Kodeksu cywilnego umożliwia orzeczenie tego prawa na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować albo którego własność stanowią urządzenia przesyłowe. Nie ma tutaj warunku odnoszącego się do faktycznego przesyłu realizowanego konkretnie przez tegoż przedsiębiorcę, czy też warunku odnoszącego się do charakteru tegoż przedsiębiorstwa (tzw. przedsiębiorca przesyłowy). Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczony jest pogląd uznający gminę za przedsiębiorcę.

To przesądziło o decyzji Sądu Najwyższego. Sąd jednocześnie podkreślił, że przeciwna interpretacja powodowałaby, że wniosek o ustanowienie służebności mógłby nie mieć adresata - co naruszałoby prawo własności.

NARUSZENIE PROCEDURY NIE ZAWSZE WIĄŻE SIĘ Z UZNANIEM UCHWAŁY WSPÓLNOTY MIESZKANIOWEJ ZA NIEZGODNĄ Z PRAWEM

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 października 2016 r., sygn. akt I ACa 1101/16

W przedmiotowej sprawie wspólnota mieszkaniowa zawiadomiła właścicieli lokali o terminie zebrania wspólnoty z naruszeniem art. 31 ust. 1 ustawy o własności lokali. Przepis ten nakazuje zawiadomić na piśmie z co najmniej tygodniowym wyprzedzeniem.

Na zebraniu zapadło kilka uchwał – podjęte wymaganą większością głosów. Jeden z właścicieli lokali zaskarżył te uchwały, podnosząc naruszenie procedury zwoływania zgromadzeń i wskazując, że ze względu na zbyt późne otrzymanie zawiadomienia nie mógł być obecny na zebraniu.

Sąd I instancji uznał racje skarżącego, wskazując, że każde uchybienie proceduralne dotyczące podejmowania uchwał ze strony Wspólnoty należy traktować jako mające istotny wpływ na treść uchwały.

Odmiennego zdania był jednak Sąd Apelacyjny. Uznał on, że samo naruszenie procedury nie jest wystarczające dla uchylenia uchwał wspólnoty. Konieczne jest wykazanie, że ujawnione naruszenia miały lub mogły mieć wpływ na treść uchwał - na przykład dotyczyły tyłu członków wspólnoty, iż ich nieobecność z powodu braku terminowego zawiadomienia miałyby wpływ na wynik głosowania. W rozpatrywanej sprawie natomiast takie okoliczności nie zostały udowodnione.

ZARZUT NADUŻYCIA PRAWA A PODWAŻANIE PEWNOŚCI OBROTU PRAWNEGO

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt II CSK 236/16

W przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę w trybie zamówień publicznych, na mocy której postanowiły, że w przypadku odstąpienia od umowy z przyczyn, za jakie wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, zamawiający ma obowiązek odebrać wykonane roboty i odkupić materiały i urządzenia zakupione przez wykonawcę w celu realizacji umowy.

W toku robót budowlanych wykonawca (powód) na podstawie art. 649 [1] i n. Kodeksu cywilnego wezwał zamawiającego do przedstawienia gwarancji zapłaty za roboty wykonywane

w ramach zawartej umowy. Ze względu na przewidywane utrudnienia w związku z uzyskaniem gwarancji strony podjęły negocjacje, w wyniku których ustalono, że w przypadku zawarcia aneksu przedłużającego termin wykonania umowy, wykonawca nie będzie domagać się gwarancji zapłaty. Pomimo podpisania takiego aneksu, wykonawca odstąpił od umowy z winy zamawiającego na podstawie art. 649[4] § 1 Kodeksu cywilnego w związku z niedoręczeniem gwarancji zapłaty, po czym wystawił fakturę za materiały i urządzenia przeznaczone do realizacji umowy, a z uwagi na brak dobrowolnej zapłaty – wystąpił do sądu przeciwko swojemu kontrahentowi.

Sąd I instancji uznał wniesione powództwo za przejaw nadużycia prawa. Zdaniem sądu, powodowa spółka nie była w ogóle zainteresowana uzyskaniem gwarancji zapłaty, a jedynie wykorzystała tę instytucję do odstąpienia od umowy, której wykonanie przestało być opłacalne.

Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu Okręgowego i oddalił apelację powodowej spółki.

Natomiast Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy przypomniał, że zgodnie z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego, wykonawca może w każdej chwili żądać gwarancji zapłaty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych od inwestora. Uprawnienia tego nie można wyłączyć i ograniczyć poprzez czynność prawną. Wykonawca zatem skorzystał z przysługujących jej ustawowych uprawnień.

Natomiast zasady współżycia społecznego to pojęcie nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z nimi musi wiązać się z wykazaniem, po pierwsze o jakie z nich konkretnie zasady chodzi oraz po drugie - na czym polega wskazana z nimi sprzeczność. Zdaniem Sądu pozwany nie sprostował takiemu ciężarowi. Co więcej, charakter klauzul generalnych, zdaniem Sądu Najwyższego, nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa oraz zobowiązuje do wszechstronnego rozważenia wszelkich okoliczności sprawy, aby nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego.

**NADMIERNA PRĘDKOŚĆ ŚWIADCZY O UMYŚLNYM NARUSZENIU ZASAD
BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU**

Wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2017 r., sygn. akt III KK 367/16

Przedmiotem sprawy była odpowiedzialność karna sprawcy śmiertelnego potrącenia dziecka na przejściu dla pieszych, natomiast problemem prawnym była kwestia tego, czy zasady bezpieczeństwa w ruchu (nadmierna prędkość) zostały naruszone przez sprawcę umyślnie, czy nieumyślnie.

Sąd Najwyższy uznał, że prowadzenie pojazdów z nadmierną prędkością nieomal zawsze ma charakter umyślny, ponieważ kierowca musi mieć świadomość przekraczania dozwolonej prędkości. Aby przyjąć w tym zakresie działanie nieumyślne, każdorazowo musiałyby zaistnieć przemawiające za tym szczególne okoliczności.

Co nadto istotne, Sąd uznał, że jako okoliczności wpływającej istotnie na złagodzenie kary nie można traktować udzielenia pomocy pokrzywdzonemu, ponieważ jest to jeden z podstawowych obowiązków ciążących na sprawcy wypadku, a wręcz odmienna postawa, mogłaby być przedmiotem zarzutu popełnienia odrębnego czynu karalnego.

**NIE MOŻNA ZWOLNIĆ PRACOWNIKA ZA NIEOBECNOŚĆ W PRACY W PRZYPADKU
NIESKUTECZNEGO ODWOŁANIA Z URLOPU**

Wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2017 r., sygn. akt II PK 26/16.

Przedmiotem badania sądów w tej sprawie było zakwestionowane przez pracownika tzw. dyscyplinarne rozwiązanie z nim stosunku pracy.

Pracownik przebywał na urlopie wypoczynkowym, gdy pracodawca skontaktował się z nim telefonicznie, przedstawiając mu informację o pilnej potrzebie obecności pracownika na stanowisku pracy. Pracownik, prowadząc samochód podczas rozmowy, wskazał, że jego nieobecność w pracy jest usprawiedliwiona, a nie może on rozmawiać w chwili obecnej, natomiast zjawi się w pracy po urlopie. Pracownik po udzieleniu tych informacji rozłączył się, natomiast pracodawca wówczas skierował na adres prywatnej poczty mailowej pracownika wiadomość o odwołaniu pracownika z urlopu, a równolegle wysłał mu dwie wiadomości SMS o odwołaniu z urlopu.

Pracownik odczytał maila 10 lutego i powiadomił pracodawcę, że nie może stawić się w miejscu pracy. Reakcją pracodawcy było wysłanie pisma informującego mężczyznę o zwolnieniu dyscyplinarnym, uzasadniając je bezzasadną odmową stawienia się do pracy, w związku z odwołaniem z urlopu wypoczynkowego.

Pracownik dowodził, że powyższe wiadomości odebrał dopiero kolejnego dnia ok. godziny 14-tej, po czym zawiadomił pracodawcę, że nie jest w stanie stawić się w miejscu pracy – a dotrze do niej dopiero kolejnego dnia roboczego.

Pracodawca ocenił zachowanie pracownika jako bezzasadną odmowę stawienia się w pracy pomimo skutecznego odwołania z urlopu – i na tej podstawie zastosował rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Pracownik wniósł odwołanie od decyzji pracodawcy, jednakże w I instancji rozstrzygnięcie było korzystne dla pracodawcy. Sąd orzekł, że pracodawca skutecznie odwołał pracownika z urlopu w rozumieniu art. 167 § 1 kodeksu pracy, w trakcie rozmowy telefonicznej, dodatkowo wysyłając SMS oraz maila w tej sprawie – pracownik bowiem był zatrudniony na wysokim stanowisku, przerwał rozmowę ze swoim pracodawcą, który poinformował go o trudnej sytuacji w firmie – więc pracownik winien zainteresować się problemami pracodawcy. Sąd zatem ocenił, iż pracownik swoim zachowaniem naruszył z winy umyślnej podstawowe obowiązki pracownicze oraz słuszny interes pracodawcy.

Odmienne zdania był sąd II instancji, wskazując, iż pracodawca nie udowodnił, że w rozmowie telefonicznej jednoznacznie oświadczył pracownikowi o odwołaniu go z urlopu wypoczynkowego, a nie - jedynie przekazał informację, że jest on potrzebny w pracy. Sąd zauważył również brak udowodnienia faktu wysłania pracownikowi wiadomości SMS. Uzasadnienie sądu opierało się także na stwierdzeniu, iż jeżeli pracodawca chce skorzystać z wyjątkowego uprawnienia do odwołania pracownika z urlopu, to musi znaleźć taką formę komunikacji z pracownikiem, aby swoje oświadczenie skutecznie przekazać; za skuteczne nie można uznać (zgodnie z art. 65 § 2 kodeksu cywilnego) wezwania za pośrednictwem prywatnej elektronicznej skrzynki pocztowej w okresie urlopu wypoczynkowego. Sąd stwierdził bowiem, iż pracownik korzystający z urlopu wypoczynkowego nie ma obowiązku sprawdzania nie tylko służbowego, ale także prywatnego e-maila. W związku z powyższym, zdaniem Sądu oświadczenie pracodawcy o zwolnieniu dyscyplinarnym opierało się na nieprawdziwej przyczynie – a więc na nieprawdziwym założeniu, że odwołanie z urlopu było skuteczne, zatem sąd przywrócił zwolnionego do pracy.

Wniesiona została skarga kasacyjna, jednak Sąd Najwyższy podzielił ustalenia sądu II instancji i oddalił skargę kasacyjną, zaznaczając ponadto, że pracownik nie ma obowiązku codziennego kontrolowania prywatnej poczty elektronicznej, zwłaszcza gdy strona pozwana nie wykazała, że wykorzystywała ten sposób komunikacji z podwładnym w dotychczasowej praktyce kontaktów służbowych. Nadto, zdaniem Sądu nie można wymagać od pracownika, aby był zmuszony odczytywać intencję pracodawcy sprowadzającą się odwołania z urlopu wypoczynkowego, z faktów dorozumianych w postaci z rozmowy telefonicznej przeprowadzonej w przedostatnim dniu urlopu, w której uzyskuje informację, że jest potrzebny w pracy. Przekazanie informacji w tych okolicznościach nie może być równoznaczne ze złożeniem jednoznacznego oświadczenia woli o odwołaniu pracownika z urlopu.

DYWIDENDA WYPŁACONA W FORMIE NIEPIENIĘŻNEJ PODLEGA OPODATKOWANIU VAT

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 grudnia 2016r., sygn. akt I FSK 1728/16

Przedmiotem rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Administracyjnego była kwestia wypłaty przez spółkę dywidendy w formie niepieniężnej poprzez przeniesienie na rzecz wspólników prawa własności nieruchomości i to, czy stanowi ona nieodpłatne przeniesienie towarów, w świetle art. 7 ust. 2 ustawy o VAT.

Zdaniem wnioskującej o interpretację spółki, przeniesienie takie nie jest nieodpłatnym przeniesieniem towarów w rozumieniu ustawy o VAT. Odmiennego zdania był Minister Finansów. Według niego wypłata dywidendy w formie niepieniężnej w postaci prawa własności nieruchomości stanowi nieodpłatne przekazania towarów i podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.

Przepis art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT stanowi, że opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju. Przez dostawę towarów rozumie się przeniesienie prawa do rozporządzania towarami jak właściciel (art. 5 ust. 1 pkt 1). Ustawa o VAT jako dostawę towarów traktuje także przekazanie nieodpłatnie przez podatnika towarów należących do jego przedsiębiorstwa, w szczególności przekazanie lub zużycie towarów na cele osobiste m.in. podatnika lub jego pracowników - jeżeli podatnikowi przysługiwało, w całości lub w części, prawo do odliczenia VAT z tytułu nabycia, importu lub wytworzenia tych towarów lub ich części składowych.

Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że w świetle ustawy o VAT, w niniejszej sprawie dochodzi do dokonania nieodpłatnej dostawy towarów, która podlega opodatkowaniu. Sąd wskazał, że „wypłata dywidendy jest szczególnym rodzajem czynności prawnej”. Do nabycia przedmiotu dywidendy i uzyskania przysporzenia przez wspólnika upoważnia go uchwała zgromadzenia wspólników podjęta na podstawie zapisów umownych spółki. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące sprzedaży lub zamiany nie mają tu zastosowania.

Sąd podkreślił, że za dostawę towarów uznaje się czynności mające za przedmiot towar. Czynności podatnika wykonywane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, których nie można uznać za dostawę towarów, stanowią usługę.

Ogólne konstrukcje systemu VAT za usługę uznają każde świadczenie, przy którym występuje odbiorca odnoszący z niego korzyść. Samo opodatkowanie dywidendy rzeczowej pozostaje w zgodzie z zasadą powszechności opodatkowania podatkiem VAT – pewne transakcje podlegają opodatkowaniu niezależnie od formy ich dokonania. W takiej sytuacji wypłata dywidendy w formie przekazania prawa własności nieruchomości jest czynnością opodatkowaną podatkiem VAT z tytułu nieodpłatnego przekazania towaru przy spełnieniu warunków określonych w ustawie (art. 7 ust. 2 ustawy). W danym stanie faktycznym warunki zostały spełnione, ponieważ skarżąca jest zarejestrowanym czynnym podatnikiem VAT, nieruchomości – przedmiot dywidendy – należą do przedsiębiorstwa strony, a skarżąca była uprawniona do odliczenia tego podatku.